

Szczecin, 20 grudnia 2025 r.

dr hab. Marcin Majewski, prof. US

Katedra Archeologii

Instytut Historyczny

Uniwersytet Szczeciński

Ocena dorobku naukowego i osiągnięcia badawczego
Pana doktora Macieja Trzecieckiego
w związku z postępowaniem habilitacyjnym
w dziedzinie nauk humanistycznych, w dyscyplinie archeologia

Wstęp

Pan Maciej Trzeciecki zawodowo związał się z archeologią jeszcze przed obroną pracy dyplomowej, kiedy rozpoczął w 1995 r. pracę w Pracowni Archeologicznej Zamku Królewskiego w Warszawie. Rok później uzyskał w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego stopień magistra na podstawie pracy poświęconej chronologii osady grupy tynieckiej w Dalewicach gm. Niegardów, scharakteryzowanej na podstawie ceramiki, a przygotowanej pod kierunkiem prof. Jerzego Okulicza-Kozaryna. Już jako asystent w Instytucie Archeologii i Etnologii PAN uzyskał w 2011 r. stopień doktora nauk humanistycznych w dyscyplinie archeologia na podstawie rozprawy o ceramice płockiej okresu XI-XIX w., której promotorem był prof. Andrzej Buko. Pięć lat później została ona wydana drukiem pod podobnym tytułem.

Obecnie pan dr M. Trzeciecki rozszerzył zakres swoich dociekań naukowych o badania dotyczące m.in. ceramiki średniowiecznej i nowożytniej Mazowsza i Podlasia oraz ceramikę o proveniencji bizantyjskiej, która odkrywana jest na stanowiskach archeologicznych w Polsce. Najbardziej znaczącym efektem tych prac jest monografia przedstawiona w postępowaniu habilitacyjnym jako osiągnięcie badawcze pt.: „Typologie codzienności. Naczynia gliniane na nowożytnym Mazowszu i Podlasiu (XVI-XIX w.). Studium archeologiczne”, wydana drukiem w 2024 r.

Ocena dorobku naukowego

Aktywność naukowa Macieja Trzecieckiego w okresie przed uzyskaniem stopnia doktora była dobrze widoczna i znana. Po doktoracie nastąpił nie tylko wzrost liczny Jego publikacji, udział w zespołach badawczych, ale także ich szerszy zasięg, w tym

międzynarodowy. W dorobku dr. M. Trzecieckiego posiada znaczny i znaczący współdział w publikacjach monografii naukowych poświęconych przede wszystkim wynikom prac archeologicznych w Radomiu, dziejom tego miasta (w tomie obejmujących historię miasta do 1795 r.) oraz opracowaniu wczesnośredniowiecznego kompleksu ceramicznego z Gródka Nadbużnego. Z tym zespołem osadniczym związany jest cenny wieloautorski artykuł poświęcony periodyzacji ceramiki wczesnośredniowiecznej w oparciu o metody „tradycyjne” i datowanie ^{14}C , który jasno pokazuje potrzebę dyskusji nie tylko o chronologii, ale także przemianach w garncarstwie tego okresu.

Jego doświadczenie w pracy redaktorskiej w czasopismach naukowych (m.in. *Archaeologia Polona*) związane jest również z redakcją monografii naukowych omawiających efekty badań archeologicznych kompleksu osadniczego w Radomiu, wzgórza zamkowego w Czersku, piątego tomu serii *The Past Societies*, studiów ofiarowanych prof. Andrzejowi Buko czy pokonferencyjnego tomu *Europa Postmediaevalis 2024*.

M. Trzeciecki w okresie po doktoracie opublikował jako autor lub współautor ponad trzydzieści rozdziałów w monografiach poświęconych archeologii Radomia, Janowa Pomorskiego, Płocka, Warszawy, Czerska, Kruszwicy, Czerмна, a także ośrodków Podlasia: Hieronimowa i Nowej Woli. Jego zainteresowania badawcze skupione są przede wszystkim wokół stanowisk mazowieckich, ale i Podlasia, czego efektem jest publikacja dwudziestu dwóch prac zamieszczonych w czasopismach naukowych. To studia nie tylko dotyczące pojedynczych stanowisk, ale również szerokie opinie traktujące o zmianach zachodzących na Mazowszu w rewolucyjnym okresie XIII stulecia, związanych m.in. z przemianami sieci grodowej, ale i lokacji miast w okresie od 1237 r. (Płock) do XV w. W polu jego zainteresowań pozostawały wcześniejsze założenia grodowe Mazowsza (IX-XI w.), gdzie wskazywał na ich stan badań, podjętą problematykę badawczą i możliwości interpretacyjne pozyskanych źródeł. W ten nurt wpisują się studia poświęcone badaniom millenijnym w Płocku, Czersku i Radomiu oraz ich weryfikacji w przypadku tego ostatniego ośrodka. Warto tu zwrócić uwagę na opracowania dotyczące materiałów pochodzących z badań mających miejsce za granicą, m.in. na pograniczu macedońsko-greckim, w Czarnogórze. Niezmiernie ciekawe i wnoszące zupełnie nową wiedzę są studia dotyczące amfor bizantyjskich odkrywanych na stanowiskach polskich, a w szczególności te dotyczące ich badań archeometrycznych. Habilitant jest również autorem kilku recenzji wydawnictw książkowych publikowanych na łamach *Archeologii Polski*.

Aktywność naukowa Macieja Trzecieckiego nie ogranicza się jedynie do publikacji, ale widoczna jest także w uczestnictwie w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych. Jego wystąpienia w naturalny sposób pokrywają się z zainteresowaniami badawczymi. Warto

odnotować częste prezentacje w ramach corocznych spotkań European Association of Archaeologists, które odbywały się w Helsinkach (2012), Pilźnie (2013), Budapeszcie (2022), Rzymie (2024), oraz sesjach *Europa Postmediaevalis* zainicjowanych przez Gabrielę Blažkovą i Kristýnę Matějkovą, które miały miejsce w Pradze (2018), Coimbrze (2022), Warszawie (2024), gdzie dr M. Trzeciecki był jednym z organizatorów. W związku z tym kolejną formą aktywności wchodzącej w dorobek naukowy jest Jego udział w organizacji konferencji i warsztatów, które odbywały się w Warszawie i Radomiu, a ich tematyka ściśle wiązała się z zainteresowaniami badawczymi naszego habilitanta.

M. Trzeciecki był i jest uczestnikiem zespołów badawczych realizujących projekty badawcze finansowane w ramach grantów NCN i NPRH oraz MKiDN. W przypadku opracowania wyników badań na grodzisku Piotrówka w Radomiu był kierownikiem projektu, który otrzymał dofinansowanie z priorytetu Ochrona Zabytków Archeologicznych MKiDN, czego efektem była współautorska monografia książkowa.

Jest i był członkiem licznych zespołów badawczych, w tym działających w ramach porozumień między IAiE PAN a zagranicznymi instytutami (Czarnogóra i Macedonia Północna). Współpracuje również w ramach międzynarodowego projektu *Byzantine Amphorae from Poland*.

Dr Maciej Trzeciecki jest przede wszystkim jednak rozpoznawalny jako niestrudzony badacz ceramiki, nie tylko w ujęciu jej przemian, datowania, ale jako wskaźnika zmieniającego się społeczeństwa i konsumpcji. Są to nie tylko prace związane z szerokim, problematycznym spojrzeniem na wczesnośredniowieczną ceramikę mazowiecką w ujęciu nie tylko: „tu i teraz”, ale wskazującym na kierunki przyszłych badań oraz tradycje tego asortymentu znacznie wykraczające poza chronologiczny okres „typowego” występowania.

Z kolei pracując nad swoim osiągnięciem naukowym M. Trzeciecki informował zainteresowanych Czytelników o swoich ustaleniach dotyczących nowożytnej ceramiki Mazowsza i Podlasia, w tym importowanej z Niemiec, Niderlandów, Chin, czy Anglii, wskazując na fenomenalną stylistykę części ceramiki mazowieckiej nawiązującej do naczyń kamionkowych tzw. Grupy Falkego, która na tym terenie objawiła się w końcu XVI w. To samo dotyczy wytwórczości ceramiki o tradycji wczesnośredniowiecznej, która przez długi czas była obecna na Mazowszu (udział 10% do połowy XVII w.), a na Podlasiu garncarze, szczególnie na wsiach, wytwarzali ją jeszcze w okresie międzywojennym.

Ocena osiągnięcia naukowego

Jak już wspomniałem we wstępie osiągnięciem badawczym mającym umożliwić uzyskanie stopnia doktora habilitowanego wskazana została monografia pt.: „Typologie codzienności. Naczynia gliniane na nowożytnym Mazowszu i Podlasiu (XVI-XIX w.). Studium archeologiczne”, która została wydana w 2024 r. w Warszawie. Liczy ona 417 stron wraz z tablicami.

Ocenianą syntezę otwiera wprowadzenie omawiające cel i zakres pracy, w tym ramy przestrzenne i chronologiczne. Kolejno praca zawiera trzy rozdziały poświęcone zagadnieniom teoretycznym, metodologicznym, uszczegóławia przestrzeń terytorialną omawianych procesów, przyjętych granic czasowych oraz charakteryzuje stanowiska z materiałami ceramicznymi poddanymi analizie, a także same metody analizy wraz z klasyfikacją form naczyń, ukształtowania wylewów i wątków zdobniczych. Trzy następne części to partie materiałowe, podzielone zgodnie z przyjętym podziałem czasowym na trzy okresy, które przez Autora zostały nazwane horyzontami. Ich chronologia zamyka się kolejno na następujących przedziałach: XVI-połowa XVII w., połowie XVII-połowie XVIII w. i połowie XVIII-początku XIX w. Kolejny rozdział poświęcony został omówieniu zmian stylistycznych ceramiki mazowieckiej i podlaskiej we wszystkich horyzontach czasowych. Partie merytoryczne zamyka podsumowanie, a następnie anglojęzyczne streszczenie monografii, spis wykorzystanej literatury. Na zakończenie Autor zestawił 153 tablice ilustracyjne, które zostały bardzo dobrze i konsekwentnie przygotowane, z dbałością o czytelność. W przypadku naczyń z dekoracjami malowanymi i szkliwionymi włączono do nich fotografię kolorową lub barwny rysunek co znacząco pomaga w identyfikacji grup gatunkowych i motywów dekoracyjnych. Do książki została dołączona płyta CD z tabelami, z której odtworzeniem Czytelnik książki może mieć duży problem zważywszy na fakt nie instalowania w nowszych komputerach napędu CD/DVD. Uwaga niniejsze skierowana jest nie do Autora a wydawnictwa, które powinno znaleźć inną, nowocześniejszą formułę publikacji tego typu danych.

Podstawą źródłową pracy są trzydzieści dwa zespoły materiałów ceramicznych pozyskanych podczas badań archeologicznych w Warszawie, Płocku, mniejszych miastach, dawnych zespołach dworskich i wsi Mazowsza oraz Podlasia. Część z nich była już publikowana, m.in. przez naszego Autora. Na tej podstawie można prześledzić zmiany, które następowały w kilku płaszczyznach. Materiały poddano następnie opisowi i krytyce. Duży wpływ na postrzeganie problemów badawczych odegrała, jak przyznaje sam Autor, „teoria ugruntowana, rozumiana jako jakościowa metoda badawcza, która zakłada rozwijanie teorii przez systematyczne zbieranie i analizowanie danych”. Refleksja teoretyczna jest tu niezmiernie ważna, bo jak zaznacza M. Trzeciecki pozwala ona na sformułowanie pytań

badawczych i przeciwstawienie się „wyraźnej niechęci archeologii historycznej, zwłaszcza w wydaniu środkowoeuropejskim, do refleksji teoretycznej, na rzecz podporządkowania zakresu badań narracji historycznej i preferencji „zdroworozsądkowej” logiki w budowaniu procedur analitycznych”. Faktycznie, przyjęcie odpowiednio opisanej perspektywy teoretycznej umożliwia przygotowanie pytań badawczych, jednak nie może przekreślać „współpracy z historią”. Wszystkie zagadnienia omawiające zdefiniowanie i miejsce archeologii okresu (czasów) nowożytnych = archeologii historycznej w rozdziale pierwszym są bardzo cenne i trafne, jednak z częścią z nich nie można się zgodzić. W większości przypadków archeologii historycznej w Polsce „tyrania źródeł” nam nie grozi (poza np. wspomnianym w pracy Gdańskiem). I to z prostej przyczyny. Z ich częstego braku. Warto też zwrócić uwagę, że archeologia historyczna w Polsce jest w zupełnie innym czasie i miejscu niż ta rozwijana na Zachodzie od wielu dziesięcioleci. Tam już dawno wykonano „badania podstawowe”, a u nas ciągle trwają i ciągle wzbudzają mniej lub bardziej pogardliwe opinie w stylu „to nie jest przecież archeologia”. Nadal jesteśmy na dorobku. Przywołanie niemal niebytności archeologii w ostatnich tomach wydawnictwa „Historia kultury materialnej Polski w zarysie” nie jest dobrym przykładem. Wszak to publikacja z lat 70. ubiegłego wieku, kiedy archeologia czasów nowożytnych czy archeologia współczesności nie istniała jako subdyscyplina, a badaczy zajmujących się tymi zagadnieniami można było policzyć na palcach jednej ręki.

Autor świadomie zrezygnował z wykorzystania źródeł pisanych dotyczących informacji o użytkowaniu naczyń. Uwaga ta jednak jest jak najbardziej zrozumiała w obliczu nie pojawiania się w zasadzie asortymentu glinianego wśród zasobu archiwalnego. Dziwi jednak rezygnacja z podjęcia studiów nad źródłami historycznymi dotyczącymi kwestii samej wytwórczości garncarskiej, związanych z organizacjami cechowymi, rodzajem preferowanych w majstersztykach form naczyń, miejsc dystrybucji (jarmarki), itd. Nie można tutaj wskazywać swoich rzekomych niekompetencji i brak możliwości. Badacz tego okresu zmuszony jest podejmować takie studia i wciąż rozwijać swoje kompetencje w różnych dyscyplinach. Myślę, że nasz Autor jest do tego jak najbardziej predestynowany.

System klasyfikacji przebadanej oraz publikowanej ceramiki został dobrze scharakteryzowany i opiera się tradycyjnie na modelu zaproponowanym przez Jerzego Kruppé. M. Trzeciecki odnosi się w opisie także do systematyki Leszka Kajzera. Wszystkie typy klasyfikacji form naczyń i ukształtowania wylewów zostały świetnie zilustrowane co pozwala sprawnie poruszać się po kolejnych rozdziałach książki poświęconych trzem horyzontom chronologicznym ceramiki mazowieckiej i podlaskiej. Wśród nich Autor wyróżnił dziesięć grup gatunkowych: ceramika brunatna, siwa, ceglasta, biała, półmajolika, półfajans, fajans,

fajans delikatny, porcelana i kamionka. W najstarszym okresie (XVI–poł. XVII w.) uderza na opisywanym obszarze ciągle wysoki udział ceramiki siwej, stała obecność ceramiki brunatnej oraz niewielki udział naczyń ceglanych i białych. Autor porównuje występowanie w tym czasie wyrobów siwych do wytworów rejestrowanych na obszarach Pomorza Wschodniego, Kujaw i pogranicza Wielkopolski, podnosząc przy okazji w autoreferacie, iż na terenie Pomorza Zachodniego, Jutlandii, północnych i środkowych Niemczech we wczesnej nowożytności nadal dominuje ceramika wypalana w atmosferze redukcyjnej. Analizując zespoły ceramiki z Pomorza Zachodniego i zmiany w niej zachodzące doszedłem do zgoła odmiennych wniosków. W połowie XVI stulecia wyroby siwe w zasadzie nie występują, a dominująca staje się ceramika ceglana (w tym szkliwiona), natomiast wśród ceramiki stołowej pojawia się ceramika półmajolikowa. Jedynie na początku XVII w., w okresie trwającym do około lat 30.–40 tego stulecia, widoczny staje się ponowny, ale stosunkowo niewielki, udział ceramiki siwej reprezentowanej przede wszystkim przez misy i garnki, która charakteryzuje się zróżnicowaną barwą świadczącą o nie do końca kontrolowanej redukcji oraz mocnym polerowaniem powierzchni.

Niezmiernie ciekawe są prezentowane w książce naczynia z dekoracjami stempelkowymi, które zostały zaprezentowane przez M. Trzecieckiego również w osobnej publikacji, a nawiązujące do motywów zdobniczych wcześniejszych kamionkowych naczyń „grupy Falkego”. Z kolei nie dziwi występowanie asortymentów ceramiki importowanej w samej Warszawie.

Kolejny okres (poł. XVII–poł. XVIII w.) charakteryzuje się ograniczeniem występowania ceramiki brunatnej jedynie do Podlasia, wciąż wysokim udziałem naczyń siwych na terenie wschodniego Mazowsza i na Podlasiu, a także pojawieniem się importowanych fajansów i porcelany (szczególnie miejsce Warszawy), co jest zgodne z preferencjami także dla innych regionów ówczesnej Rzeczypospolitej.

W drugiej połowie XVIII stulecia zanika wytwórczość ceramiki brunatnej, ale na Podlasiu nadal udział naczyń siwych jest znaczący. Pojawiają się nowe asortymenty związane z kulturą picia kawy, herbaty czy czekolady, której przedstawicielami są naczynia pochodzące z wytwórni holenderskich, niemieckich i angielskich, a na przełomie XVIII i XIX w. także z manufaktur lokalnych.

Książka dr Macieja Trzecieckiego pomimo kilku drobnych uwag jest pracą niedoścignioną. Jako jedyna obecnie objęła ceramikę pozyskaną podczas badań archeologicznych w regionie – większym obszarze niż dotychczasowe monografie

ograniczające się do opracowania jednego nowożytnego zespołu ceramicznego (materiałów pochodzących z jednego stanowiska). W związku z tym można stwierdzić, że jest ona pracą fundamentalną dla zagadnienia. Wielka praca Autora włożona w poznanie kilkudziesięciu zespołów licznej przecież ceramiki nowożytnej, jej krytyczna analiza, zilustrowanie, porównanie z innymi zbiorami było dziełem trudnym, ale konsekwentnie zrealizowanym. W dodatku w sposób poprawny, wskazujący na wielką wiedzę dr. M. Trzecieckiego, badawczą dociekliwość i skrupulatność. Treść książki i wnioski z niej płynące nakazują badaczom archeologii historycznej refleksję nie tylko nad badanym materiałem, ale również nad konstruowaniem codziennego życia minionych epok, szczególnie tych oświetlonych licznymi, poza archeologicznymi, kategoriami źródeł.

Konkluzja

Podsumowując, pragnę zwrócić uwagę na skromność, mądrość i pokorę Autora w codziennej mrówczej pracy nad liczącymi niekiedy dziesiątki tysięcy materiałami ceramicznymi okresu nowożytnego. Lektura prac drukowanych, ale i słuchanie wypowiedzi naszego Habilitanta podczas licznych konferencji, których byłem uczestnikiem, wprawiała mnie w zachwyt wynikający z zawsze rzeczowej, spokojnej i merytorycznej narracji. Nie inaczej jest w przypadku przedstawionego do oceny osiągnięcia badawczego poświęconego ceramice nowożytnej na Mazowszu i Podlasiu w okresie XVI–XIX w. W niniejszej pracy widać konsekwencje i kontynuacje wcześniejszych dokonań Autora. Najlepszym świadectwem dojrzałości badawczej M. Trzecieckiego jest zasygnalizowanie potrzeby kolejnych, pogłębionych badań, które mogą nastąpić dzięki publikacjom nowych materiałów, ale także rozszerzając chronologię studiów nad ceramiką na okres całego XIX w.

Jak już wspomniałem nie do końca zgadzam się z przekonaniem dr M. Trzecieckiego dotyczącymi podporządkowania naszych archeologicznych badań narracji historycznej, które przezierają z naszych prac. Przemiany, które staramy się opisywać za pomocą źródeł archeologicznych potrzebują wiedzy pochodzącej z innych dyscyplin. Musimy i powinniśmy z nimi współpracować na równych zasadach oraz wykorzystywać ich potencjał. Uwagi te nie mają jednak wpływu na przedłożoną do oceny pracę. Są to rozważania teoretyczne, które nie wpłynęły w sposób znaczący na wyniki studiów zaprezentowane w książce.

Mam nadzieję, że publikacja Macieja Trzecieckiego będzie wzorem dla innych Autorów, którzy podejmą wyzwanie przygotowania monografii ceramiki nowożytnej dla innych regionów Rzeczypospolitej, także tych nie związanych dawniej z Polską tak mocno jak Mazowsze i Podlasie. Wówczas będzie można przygotować studia wyższego rzędu mające na

celu refleksję nad ceramiką naczyniową Polski w obecnych granicach, czego Państwu i sobie życzę. Myślę, że istotną rolę w tym procesie odegra jeszcze nasz Habilitant.

W nawiązaniu do powyższych wniosków stwierdzam, że wskazana synteza spełnia aktualne wymogi ustawowe jako osiągnięcie badawcze i dlatego wnoszę o dopuszczenie Pana dr Macieja Trzecieckiego do kolejnych etapów postępowania habilitacyjnego, którego celem jest nadanie Kandydatowi stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie archeologia.

Marcin Mofensl.